

FILM PRODUCENTÓW MOJEJ ŁODZI PODWODNEJ

"ŚMIAŁY I PEWNY SIEBIE. UDERZAJĄCY FILM WSCHODZĄCEJ GWIAZDY KINA."
THE GUARDIAN



TOTAL FILM



THE TIMES



DAILY TELEGRAPH



THE SCOTSMAN

"WIZUALNIE POETYCKA ZADUMA."
VARIETY

"IMPONUJĄCO ORYGINALNY. POZOSTAJĄCY W PAMIĘCI."
HOLLYWOOD REPORTER

SCENARIUSZ I REŻYSERIA PAUL WRIGHT LAUREAT BAFTA I LOCARNO

ZA TYCH, CO NA MORZU



W KINACH I NA VOD
WWW.FORTHOSEINPERILFILM.COM

PRESS PACK



FROM BAFTA WINNING DIRECTOR PAUL WRIGHT

FOR THOSE IN PERIL



SEMAINE
DE LA CRITIQUE
CANNES 2013

Specyfikacja techniczna:

Rok produkcji – 2013
Czas – 93 minuty
Nośnik - DCP

Strony internetowe:

www.forthoseinperilfilm.com
facebook.com/ForThoseInPeril

Kontakt:

Tongariro Releasing - Marek Zalewski
marek.zalewski@tongariro.pl
tel.: 601 812 815

**TECHNICAL INFORMATION
& CONTACT DETAILS**



FOR THOSE IN PERIL



Aaron (George Mackay) jest młodym rybakiem mieszkającym w niewielkiej osadzie na wybrzeżu Szkocji. Udaje mu się uratować z tajemniczego wypadku na morzu, w którym giną wszyscy pozostali członkowie załogi, w tym jego brat. Mieszkańcy wioski pod wpływem miejscowych legend i przesądów zaczynają obarczać go winą za całe zdarzenie. Aaron nie chce pogodzić się ze śmiercią brata i wyrusza na jego poszukiwania.

SYNOPSIS

www.forthoseinperilfilm.com

FOR THOSE IN PERIL

„Pamiętam, że kiedy byłem mały, rodzice opowiadali historie o diable z oceanu, który rzucił klątwę na miasto i jego mieszkańców.”

Skąd Paul Wright, twórca filmów krótkometrażowych i laureat nagrody BAFTA czerpał inspirację, kiedy rozpoczął prace nad fabułą o chłopaku, który jako jedyny uchodzi z życiem z wypadku morskiego kutra? „Wychowałem się w rybackiej osadzie Fife na wschodnim wybrzeżu Szkocji”, odpowiada scenarzysta i reżyser filmu Za tych, co na morzu, wspominając swoją rodzinną miejscowość Lower Largo. „Nasłuchałem się wielu opowieści o oceanie, ale jako dzieciak nie umiałem rozróżnić, które z nich są prawdziwe, a które nie. Chciałem zrobić film o kimś, kto ma wystarczająco dużo lat, żeby to wiedzieć, a mimo to ulega obsesji na punkcie jednej z takich legend”.

Tak powstała baśniowa opowieść o Aaronie, młodym autsajderze, którego sama obecność przypomina mieszkańcom o bolesnych wydarzeniach na morzu. On zdołał się uratować, ale pięciu pozostałych rybaków, w tym jego ukochany brat, Michael, zginęli.

„Utrata bliskiej osoby prędzej czy później czeka każdego z nas.” – mówi Wright, odnosząc się do jednego z głównych wątków filmu. „Dla mnie tym momentem było odejście ojca. Choć wiedziałem, jak wygląda rzeczywistość, nie potrafiłem się z nią pogodzić. Nie chciałem zaakceptować, że to co się stało, ma charakter ostateczny. Wyobrażałem sobie, że znów się spotkamy. Takie myśli prześladowały mnie przez dłuższy czas”.

I właśnie to obserwujemy na ekranie w postaci mrocznej iluzji, którą tworzy sobie Aaron, nie chcąc pogodzić się z odejściem brata. „Uczyłem śmierć głównym wątkiem fabuły, żeby pokazać, jak bardzo człowiek, który musi poradzić sobie ze stratą, zaczyna doceniać wartość życia.”, mówi Wright. Znalezienie sposobu, jak wyrazić tę prawdę językiem filmu było dla reżysera główną motywacją do jego stworzenia. „Bardzo interesuje mnie odkrywanie wszelkich kontrastów. Lubię badać, jak mogą współistnieć ze sobą hałas i cisza, ogromna żywiołowość i wielki spokój, piękno z brzydotą”.

Charakterystyczny styl filmowy Wrighta przyciągnął uwagę brytyjskiej firmy producenckiej Warp Films. Znana z takich obrazów jak To właśnie Anglia czy Moja łódź podwodna spółka szukała projektu, który zamknie dziesięcioczęściowy cykl niskobudżetowych produkcji pod nazwą Warp X. W jego ramach powstały takie docenione przez krytyków obrazy jak Tyranozaur, Lista płatnych zleceń oraz Berberian Sound Studio. „Poznaliśmy Paula, kiedy był jeszcze studentem Narodowej Szkoły Filmu i Telewizji.” – mówi Mary Burke, producentka Za tych, co na morzu. „Zobaczyłam wtedy jeszcze na etapie montażu jego krótki metraż Until the River Runs Red, nagrodzony później przez BAFTA. Widziałam też inne jego etiudy – Believe i Photos of God. Wydał mi się obiecującym twórcą, który ma coś nowego do powiedzenia. Spodobało mi się, że jego obrazy były pełne emocji, a zarazem niezwykle plastyczne”.

Początkowo rozważano możliwość rozwinięcia któregoś z filmów krótkometrażowych Wrighta w postaci pełnej fabuły. Reżyser wolał jednak zająć się zupełnie nowym projektem. „Usiedliśmy wspólnie i tak powstał pomysł na ten film.” – mówi Burke o Za tych, co na morzu. „Wkrótce Paul został nagrodzony przez BAFTA i ludzie zaczęli się nim interesować. Nagle stał się rozchwytywany”.

„To, że nagroda pojawiła się właśnie wtedy, zdecydowanie mi pomogło” – potwierdza Wright. Przyznaje też, że gdyby nie trafił na dobry moment, mogło nie dojść do tak szybkiej realizacji jego projektu. „Firma Warp szukała twórcy, którego fabuła zamknie serię Warp X. Spodobały im się moje krótkie metraże, więc wszystkie okoliczności idealnie się ułożyły”.

Burke dodaje: „Większość ludzi, z którymi pracowaliśmy w ramach cyklu to początkujący filmowcy. Kiedy poznałam Paula, pomyślałam, że jego pomysły odpowiadają celom, jakie założyłam sobie ja i cała nasza firma. Interesowało nas z jednej strony kino które realistycznie pokazuje społeczności, żyjące z dala od Londynu, a z drugiej strony obrazy przesycone magią i piękne wizualnie. Za tych, co na morzu łączyło w sobie obie te rzeczy”.

Aby znaleźć środki na pracę nad scenariuszem firma Warp skontaktowała się z Katherine Butler z Film4 i Lizzie Francke z Brytyjskiego Instytutu Filmowego, także wielbicielkami krótkich form Wrighta. Obie instytucje były od początku głównymi sponsorami cyklu Warp X, a Butler i Francke nie miały wątpliwości, że nowy film będzie idealnym jego zamknięciem.

Continued over

FOR THOSE IN PERIL

Robin Gutch, dyrektor zarządzający Warp X i Warp Films stwierdza: „Scenariusz Paula był oryginalny i mocno oddziaływał na wyobraźnię. Naszym najważniejszym zadaniem było znalezienie partnerów, którzy pomogą nam go zrealizować.” I wkrótce pojawiło się wsparcie ze strony Screen Yorkshire (jednego z fundatorów Warp X) oraz Creative Scotland, które entuzjastycznie przyjęły wizję Wrighta po zapoznaniu się z drugą wersją scenariusza.

CPremiera światowa podczas festiwalu w Cannes w 2013 roku była symbolicznym zwieńczeniem całego cyklu filmowego Warp X i celów, jakie postawili przed nim jego twórcy. Gutch dodaje: „Od początku zakładaliśmy w ramach tej serii współpracę z najwybitniejszymi brytyjskimi reżyserami i scenarzystami młodego pokolenia. Pokaz naszego filmu w Cannes był dla wszystkich nagrodą za włożoną pracę. Jesteśmy też dumni, że za wiele z obrazów w ramach naszego cyklu odpowiadali debiutujący producenci. Dlatego tak cieszyło nas, że nad produkcją Za tych, co na morzu razem z Mary pracowała Polly Stokes, niedawna absolwentka Narodowej Szkoły Filmu i Telewizji”.

Zanim jednak film dotarł do tego punktu, wszystkich czekało po drodze wiele niespodzianek, począwszy od pracy nad scenariuszem. Wright chciał, żeby gotowe dzieło dzięki eksperymentalnemu zestawieniu obrazów i dźwięków oddawało pogarszający się stan psychiczny Aarona. Pewnym zaskoczeniem było dla niego, że w swojej ostatecznej strukturze film okazała się być dość tradycyjny. „Ucieszyłem się z końcowego efektu, bo na pewno nie chcieliśmy stworzyć trwającej 90 minut tortury dla widza.”

„Fabuła jest w zasadzie pozbawiona jakichkolwiek zawiłości.” – dodaje Burke. „Dzięki temu Paul mógł oprzeć na niej swoje wizualne sztuczki i nie zamydlić jej w żaden sposób”.

Wright dopowiada: „Chcieliśmy, żeby nasz film poruszył widzów. Żeby coś z niego wynieśli. Staraliśmy się uczynić go jak najbardziej przystępnym nawet dla osób, które zwykle wolą inne kino. Musieliśmy przekazać emocje, z którymi publika może się utożsamić.”

Dlatego tak ważny był dobór właściwej obsady. Wright pracował już wcześniej z Kate Dickie na planie jego filmu krótkometrażowego Believe. Zdawał sobie sprawę z talentu, jaki drzemie w znanej z Red Road i Prometheusa aktorce. Wiedział więc, że zdoła ona całkowicie poświęcić się roli cierpiącej w milczeniu matki Aarona, Cathy.

„Kate nadała tej postaci dużo większe znaczenie, niż byłem to w stanie opisać na papierze.” – mówi z entuzjazmem Wright. Rzeczywiście, jej rola jest kluczowa. Nasze współczucie wobec Aarona w dużej mierze bierze się z czułości, z jaką traktuje go matka. „Kate umiała wydobyć też inne cechy swojej bohaterki. Doskonale pokazała stopniową przemianę relacji Cathy i Aarona”.

Narodowość Dickie także sprzyjała w jej wyborze do tej roli. Jednak kiedy Wright szukał osób, które zagrają Aarona i Jane (narzeczoną jego brata), musiał sięgnąć po młode talenty z południa kraju – George’a MacKaya i Nicholę Burley. „Gdyby ktoś mi powiedział, że obsadzę dwójkę Anglików w roli Szkotów, pewnie bym nie uwierzył.”, żartuje Wright, mówiąc o pochodzących z Londynu i Leeds aktorach. „Jednak kiedy zobaczyłem, jak zdatni są i jak świetnie pasują do tych ról, nie było sensu dłużej się opierać. Oboje wspaniale rozwinęli postacie, opisane na kartach scenariusza”.

Szczególnie ważne było obsadzenie roli Aarona, bo to na jego barkach spoczywa cały film. Wright nie szczędzi pochwał wobec talentu MacKaya: „Nie umiem sobie wyobrazić kogoś lepszego na jego miejsce. Przez dwa dni omawialiśmy z George’em scenę po scenie, wymieniając się przemyśleniami. Dzięki temu byliśmy świetnie przygotowani na początek zdjęć”.

Ponieważ Aaron pojawia się niemal w każdej scenie, Wright i MacKay musieli dopracować sposób błyskawicznej komunikacji. „Obaj musieliśmy wiedzieć, co robimy i do czego zmierza kolejna scena. Ale George był w tym świetny: potrafił szybko przechodzić z jednej skrajności w drugą i wczuwać się w każdy z etapów, na jakim znajduje się jego bohater od początku filmu do jego końca”.

Klimat filmu pomogły też budować plenery. Zdjęcia do Za tych, co na morzu odbywały się w Gourdon, małej wiosce rybackiej w Aberdeenshire na północno-wschodnim wybrzeżu Szkocji. „Biorąc pod uwagę dość dziwaczne elementy w fabule, ważne było, żeby osadzić ją mocno w rzeczywistości.” – tłumaczy Wright, po raz kolejny odnosząc się do legend, które posłużyły do zilustrowania urojeń Aarona. „Degradacja jego psychiki jest podstawą dynamiki filmu. Skontrastowanie jej z rzeczywistym tłem sprawiło, że elementy nierealne jeszcze silniej oddziaływały na widza”.

FOR THOSE IN PERIL

Cel był ambitny – pokazać jak bohater stopniowo popada w szaleństwo i zrobić to zarówno z subiektywnego, jak i obiektywnego punktu widzenia. Nie obyło się bez komplikacji, tym bardziej, że budżet i kalendarz produkcji były bardzo napięte. Samo nakręcenie ponad 200 zaplanowanych scen było sporym wyzwaniem. „Średnio powstawało osiem albo dziewięć scen dziennie. A przecież każdej z nich trzeba poświęcić odpowiednią ilość czasu”, potwierdza Wright. „Cieszę się, że mogłem liczyć na wsparcie ekipy. Znacznie łatwiej byłoby skreślić połowę scen na etapie tworzenia skryptu, tymczasem udało nam się wszystko, co od początku planowaliśmy”.

Kluczowe było dobre przygotowanie. „Ograniczenia czasowe sprawiły, że już na starcie musieliśmy mieć dokładną wizję każdej ze scen. Ale jednocześnie jako reżyser zawsze wolę zachować otwartość na ewentualne zmiany. Pracując z Benjaminem Kracunem, autorem zdjęć, oraz z aktorami, ustalaliśmy, co dokładnie chcemy osiągnąć w danej scenie. Wiedzieliśmy, jaki efekt mamy uzyskać, ale metody, które były do tego potrzebne, zmieniały się ze sceny na scenę”.

To podejście okazało się szczególnie ważne podczas zdjęć na otwartym morzu. Kilka ważnych scen filmu rozgrywa się na wodzie i choć Wright zdradza, że przy niektórych z nich udało się twórcom trochę „oszukać”, ekipa musiała spędzić na oceanie pięć dni. „Brzmi to znacznie dramatycznie, niż rzeczywistość wyglądała” - śmieje się Wright – „Ale bywały trudne momenty. Liczba czynników, które trzeba wówczas brać pod uwagę, jest przytłaczająca. Reżyser musi pogodzić się z utratą części kontroli. Czasem można powtórzyć ujęcie, ale kiedy aktorzy są zmuszeni do grania w lodowatej wodzie, trzeba postawić sobie pewne minimalne wymagania, licząc że może uda się osiągnąć więcej. Znow więc wszyscy musieli dokładnie wiedzieć, co robią, bo czasem mogliśmy nie mieć szansy na powtórkę”.

Obrazy na ekranie pomagają nam zrozumieć, przez co przechodzi Aaron. Jednak Wright, zdeterminowany by jego dzieła mocno oddziaływały na emocje, wiedział, że potrzebuje do tego także imponującej warstwy dźwiękowej. „Chciałem, żeby film pozwalał widzom jak najpełniej przeniknąć do wnętrza Aarona i już w pierwszej wersji scenariusza umieściłem wstępne informacje o pojawiających się dźwiękach”. Ścieżka dźwiękowa miała w jego założeniu oddawać przebieg pewnego procesu, a drobne motywy powtarzać się przez cały film. „W praktyce sprowadzało się to do skompletowania archiwum dźwięków, które przydały się w postprodukcji. Podczas montażu poświęciliśmy wiele uwagi warstwie audio, wiedząc że jest ona budulcem klimatu, jaki chcieliśmy wytworzyć”.

Odpowiedzialnym za dźwięk był Joakim Sundström, który pracował też przy poprzedniej produkcji Mary Burke Berberian Sound Studio. Zaproponował on, aby miksowanie odbyło się w studiu szwedzkiego filmowca Roya Anderssona w Sztokholmie. „To rozwiązanie wcale nie okazało się droższe.”, mówi Burke, która zauważa, że skandynawskie emocje świetnie współgrały z umiejscowieniem akcji filmu w Szkocji.

„Podróż, którą odbyliśmy specjalnie, żeby przeprowadzić miksowanie dźwięku tylko przysłużyła się doskonałej atmosferze pracy”, dorzuca Wright.

Kolejnym wyzwaniem był wybór zastosowanych w filmie formatów. Wright nie kryje fascynacji dokumentami, których twórcy często wykorzystują rozmaite materiały, takie jak kroniki filmowe, zdjęcia, nagrania na taśmie Super 8 albo filmy z domowych archiwów. Przywołuje też swoje inspiracje – prace dokumentalisty Adama Curtisa i przypominające kolaże eksperymentalne filmy takie jak Tarnation czy Bodysong. Reżyser chciał pokazać na ekranie, jak krótkie, ulotne chwile, mogą nagle zyskać na znaczeniu, dzięki zaprezentowaniu ich w odmiennym kontekście. „Dla każdego z wybranych formatów wyznaczyliśmy konkretne ramy” – wyjaśnia Wright. „W końcowym dziele każdy element ma swoje znaczenie. Chcieliśmy, żeby dobór pozornie przypadkowych obrazów dawał wrażenie powracających wspomnień całego życia. Temu właśnie służyło różnicowanie formatów”.

Pomogło to także zaznaczyć w filmie obecność Michaela (w tej roli Jordan Young), zaginionego brata Aarona. „Chcieliśmy, żeby sprawiał wrażenie osoby z krwi i kości, a nie jakiegoś abstrakcyjnego obiektu tęsknoty”.

Zdaniem Wrighta przybliżenie widzom postaci Michaela stanowiło klucz do sukcesu filmu. „Za tych, co na morzu to przede wszystkim niekonwencjonalna opowieść o braterskiej miłości. W skrócie mówiąc: chodzi tu o tęsknotę jednego brata za drugim i pokazanie, jak daleko jest w stanie się posunąć, żeby osiągnąć niemożliwy do zdobycia cel”.

FOR THOSE IN PERIL

OBSADA

GEORGE MACKAY – Aaron

George MacKay rozpoczął karierę filmową w wieku 9 lat rolą Kędziorka w „Piotrusiu Panu” P.J.Hogana. Po tym debiucie na dużym ekranie pojawił się w „Złodziejaskach” oraz „Oporze” Edwarda Zwicka obok Daniela Craiga i Jamiego Bella. Mackay został nominowany do Nagrody Brytyjskiego Filmu Niezależnego jako Najbardziej Obiecujący Debiutant oraz do nagrody Koła Krytyków dla Młodego Aktora Roku za rolę w filmie Scotta Hicksa „Moi chłopcy”. Zagrał także Jake’a Zeppiego w „Hunky Dory” Marca Evansa i Tomma Peacefula w adaptacji powieści Michaela Morpurgo „Private Peaceful”.

KATE DICKIE – Cathy

W uznaniu dokonań zawodowych Kate Dickie została uhonorowana tytułem Wschodzącej Gwiazdy Kina Brytyjskiego na festiwalu filmowym w Berlinie w 2007 roku. Wkrótce pojawi się na ekranie w filmach „Shell” oraz „Filt”. Wcześniej zagrała między innymi w głośnym „Prometeuszu” oraz filmach „Now Is Good”, „Outcast”, „Donkeys”, „Somers Town” i „Summer”. Znana jest także z ról telewizyjnych, w tym ostatnio z serialu „Grao tron”, gdzie wcieliła się w rolę Lysy Arryn.

NICHOLA BURLEY – Jane

Nichola Burley zadebiutowała na ekranie w 2005 roku rolą Michelle w filmie „Love + Hate” Dominica Savage’a. W późniejszej karierze zagrała między innymi w „Wichrowych wzgórzach” Andrei Arnold.

MICHAEL SMILEY – Frank

Michael Smiley znany jest z wielu ról kinowych i telewizyjnych. Na dużym ekranie współpracował z reżyserem i scenarzystą Benem Wheatleym w filmach „Down Terrace” i „Lista płatnych zleceń”, za którą to rolę zdobył Nagrodę Brytyjskiego Filmu Niezależnego dla Najlepszego Aktora Drugoplanowego 2011 roku oraz nagrodę Frightfest dla Najlepszego Aktora. Smiley pojawi się też wkrótce w kolejnym filmie Wheatleya „A Field in England” oraz „We Are the Freaks” Justina Edgara.

EKIPA

PAUL WRIGHT – scenariusz/reżyseria

Paul Wright studiował na kierunku filmowym Królewskiej Szkockiej Akademii Muzyczno-Teatralnej w Glasgow. Tam też nakręcił swój pierwszy film krótkometrażowy HIKIKOMORI, za który otrzymał nagrodę szkockiego oddziału BAFTA za najlepszy debiut i nominację do nagrody BAFTA dla najlepszego filmu krótkometrażowego 2007 roku. W tym samym roku zdobył także nagrodę Królewskiego Towarzystwa Telewizyjnego. W 2008 roku rozpoczął studia magisterskie w zakresie reżyserii fabularnej w Narodowej Szkole Filmu i Telewizji. Również w 2008 roku nakręcił obraz BELIEVE, uhonorowany nagrodą Złotego Lamparta dla najlepszego zagranicznego filmu krótkometrażowego w Locarno (2009) oraz nagrodami na międzynarodowych festiwalach filmowych w Winterthur i Leeds. Jego kolejny krótki metraż PHOTOS OF GOD został zakwalifikowany do festiwalu filmowego w Berlinie w 2010 roku. Film dyplomowy Wrighta, UNTIL THE RIVER RUNS RED, zdobył nagrodę BAFTA dla najlepszego krótkiego metrażu w 2011 roku. ZA TYCH, CO NA MORZU jest jego pełnometrażowym debiutem.

MARY BURKE – produkcja

Mary Burke pracuje w bliźniaczych firmach produkcyjnych Warp X oraz Warp Films, gdzie odpowiada za rozwój młodych brytyjskich talentów od 2002 roku. W 2010 roku trafiła na listę najciekawszych producentów magazynu Variety. ZA TYCH, CO NA MORZU to piąta fabuła w jej karierze po takich obrazach jak doceniony przez krytyków BERBERIAN SOUND STUDIO (2012) Petera Stricklanda, MOJA ŁÓDŹ PODWODNA (2010) Richarda Ayoade, BENNY AND THE BULL (2009) Paula Kinga oraz KOMPLETNA HISTORIA MOICH NIEPOWODZEŃ SEKSUALNYCH (2008), który to film wyprodukowała i zrealizowała w ramach Warp X. Jej drugim wspólnym projektem z Chrisem Waittem było „Fur TV” – kukielkowy serial komediowy dla dorosłych emitowany przez MTV. W ostatnim czasie Mary zajęła się produkcją odnoszącego sukcesy serialu komediowego „The Midnight Beast” na antenie E4. Swoją współpracę z Warp rozpoczęła od filmu krótkometrażowego GDZIE NAWALIŁEM? w reżyserii Chrisa Morrisa, nagrodzonego przez BAFTA. Mary była także producentką krótkometrażowego filmu RUBBER JOHNNY niezależnego reżysera Chrisa Cunninghama w 2005 roku. Od tego czasu pracowała przy wielu projektach dla Warp X i Warp Films, m.in.: BUTY NIEBOSZCZYKA i TO WŁAŚNIE ANGLIA Shane’a Meadowsa oraz DONKEY PUNCH Olly’ego Blackburna i ATP – MUZYKA JUTRA Jonathana Caouette.

POLLY STOKES – produkcja

Polly Stokes rozpoczęła karierę producentki w spółce teatralnej Complicité Simona McBurneya. W ciągu 5 lat współpracy z nim wyprodukowała między innymi A DISAPPEARING NUMBER (nagrody dziennika Evening Standard, Koła Krytyków i im. Laurence’a Oliviera dla najlepszej sztuki 2007 roku). W 2008 roku Stokes rozpoczęła studia magisterskie w zakresie produkcji w Narodowej Szkole Filmu i Telewizji. Jej filmami dyplomowymi były: LIGHTHOUSE Anthony’ego Chena i CHŁOPIEC, KTÓRY CHCIAŁ BYĆ LWEM Alois di Leo, zaprezentowany podczas Tygodnia Krytyki

FOR THOSE IN PERIL

w Cannes w 2010 roku i uhonorowany nagrodą dla najlepszego filmu dyplomowego na festiwalu filmów animowanych w Stuttgarcie w 2011 roku. Po ukończeniu studiów Stokes rozpoczęła współpracę z Warp Films jako wolny strzelec. Była współproducentką drugiej fabuły Richarda Ayoade THE DOUBLE, wyprodukowaną przez Alcove Entertainment. ZA TYCH, CO NA MORZU jest jej pierwszą fabułą w roli pierwszej producentki. W ostatnim czasie Polly dołączyła do zespołu produkcyjnego Film 4.

BENJAMIN KRACUN – zdjęcia

Urodzony w Dumfries w Szkocji, Benjamin Kracun ukończył studia filmowe na Uniwersytecie Napiera w Edynburgu. Następnie w Narodowej Szkole Filmu i Telewizji zdobył tytuł magistra na kierunku operatorskim. Otrzymał najwyższe nagrody w Locarno, Miami, Leeds, Edynburgu oraz od szkockiego oddziału BAFTA. Ostatnio stworzył zdjęcia między innymi: do filmu fabularnego THE COMEDIAN w reżyserii Toma Shkolnika, którego premiera odbyła się na festiwalu w Londynie w 2012 roku, do nominowanego do nagrody BAFTA krótkometrażowego RYTUAŁU Michaela Pierce'a oraz do reklam dla takich klientów jak Nokia, French Connection i BlackBerry. Przed zdjęciami do ZA TYCH, CO NA MORZU, Benjamin pracował z reżyserem Paulem Wrightem nad wielokrotnie nagradzonym filmem krótkometrażowym BELIEVE, top prizes from Locarno, Miami, Leeds, Edinburgh and BAFTA Scotland. Prior to FOR THOSE IN PERIL, Benjamin worked with director Paul Wright on his award-winning short BELIEVE.

MICHAEL AAGLUND – montaż

Michael Aaglund ukończył Narodową Szkołę Filmu i Telewizji w 2010 roku. W jego dorobku można wymienić pełnometrażowy dokument NIE NASZ ŚWIAT Mahdiego Fleifela, który miał swoją premierę w Toronto w 2012 roku i zdobył nagrodę Czarnej Perły dla najlepszego filmu dokumentalnego na festiwalu filmowym w Abu Dhabi w 2012 roku oraz Nagrodę Pokoju na Berlinale 2013. Aaglund współpracował wcześniej z reżyserem Paulem Wrightem przy wielokrotnie nagradzanych filmach krótkometrażowych UNTIL THE RIVER RUNS RED i PHOTOS OF GOD. Jest także autorem montażu wielu filmów wyemitowanych w paśmie dokumentalnym First Cut stacji Channel 4 oraz w paśmie Bridging the Gap stworzonym przez Szkocki Instytut Dokumentalistyki oraz BBC Scotland. Aaglund odpowiadał także za montaż krótkometrażowego dokumentu A MIRACLE IN WEST BROM, nominowanego do Nagrody Griersona dla najlepszego debiutanta w 2010 roku oraz uhonorowanego nagrodą Satyajit Ray Foundation za 2010 rok..

ANDERS REFN – nadzór montażu

Anders Refn rozpoczął swoją karierę jako rekwizytor i drugi reżyser podczas studiów w Narodowej Szkole Filmowej w Danii. Jego fabularny debiut reżyserski STRØMER (1976) wyznaczył nowe standardy realizmu w duńskim kinie kryminalnym. Z kolei produkcje telewizyjne EEN GANG STRØMER (1987) oraz TAXA (1996) wyróżniły się widowiskowymi scenami akcji, solidną fabułą i starannym doбором obsady. Opowiadający o trupie cyrkowej dramacie DE FLYVENDE DJÆVLE, zdobył pięć statuetek Roberta (najważniejszej duńskiej nagrody filmowej), w tym za najlepszy film 1985 roku. Refn pracował także przy montażu wielu filmów: PRZEŁAMUJĄC FALE (1996), P.O.V. (2001), BABY (2003), TID TIL FORANDRING (2004), ANTYCHRYST (2009) i LIMBOLAND (2010). Otrzymał statuetkę Roberta za najlepszy montaż filmów PRZEŁAMUJĄC FALE i ANTYCHRYST Larsa von Triera.

SIMON ROGERS – scenografia

Simon Rogers projektował scenografię do różnorodnych produkcji od koncertów rockowych przez nagradzane komedie po znaczące filmy fabularne. Do jego filmowego dorobku zaliczyć można TYRANOZAURA (nagroda BAFTA za najlepszy debiut reżyserski dla Paddy'ego Considine'a 2012) oraz nagranie koncertowe ARCTIC MONKEYS LIVE AT THE APOLLO. Tytuły telewizyjne, w których miał udział to m.in.: „Later with Jools”, „It's Kevin”, „The Thick of It” (nagrody BAFTA dla najlepszej komedii sytuacyjnej 2006 i 2010 roku), „Stewart Lee's Comedy Vehicle” (nominacja do nagrody Królewskiego Towarzystwa Telewizyjnego za najlepszą scenografię) oraz „Ruddy Hell, It's Harry and Paul” (nagroda BAFTA dla najlepszego programu komediowego 2009 i 2011 roku). Simon otrzymał nagrodę Królewskiego Towarzystwa Telewizyjnego za najlepszą scenografię programu rozrywkowego za serial „Mongrels”. Obecnie pracuje przy projekcie fabularnym 20,000 DAYS ON EARTH z udziałem Nicka Cave'a.

ERIK ENOCKSSON – muzyka

Jako członek szwedzkiego zespołu Fasad, Erik Enocksson stworzył wiele zapadających w pamięć kompozycji filmowych. Kilukrotnie współpracował z reżyserem Jesperem Ganslandtem, w tym przy filmie POŻEGNANIE FALKENBERG, który wszedł do współczesnej klasyki. Ścieżka dźwiękowa filmu wzbogacona przez free-folkowe instrumentarium zastosowane przez Enockssona, została nagrodzona na festiwalu filmowym w Kownie w 2007 roku. Pozostałe tytuły w jego karierze to APAN, również w reżyserii Ganslandta, który miał premierę w Wenecji w 2009 roku oraz dokument muzyczny SKINNSKATTEERG, w którym kompozytor pojawił się ze swoim zespołem. Enocksson stworzył także muzykę do BURROWING Fredrika Wenzela, zaprezentowanego po raz pierwszy w Berlinie w 2009 roku, za którą był nominowany do Nagrody Muzycznej Filmu Nordyckiego.

CAST & CREW
www.forthoseinperilfilm.com

FROM BAFTA WINNING DIRECTOR PAUL WRIGHT

FOR THOSE IN PERIL

A PAN-EUROPEAN RELEASE ON VOD AND IN THEATERS

The Tide Experiment



The TIDE Experiment jest wspólnym przedsięwzięciem podmiotów działających w branży filmowej w Europie. Jego głównym celem jest wydanie 4 filmów w przynajmniej 5 krajach w modelu dystrybucja zakładającym jednoczesną premierę w kinach i na VOD. The W ramach TIDE Experiment w 2013 dystrybuowany był film Viramundo i Magnifica Presenza. Za tych, co na morzu jest trzecim tytułem wprowadzanym w tym projekcie przy wsparciu programu Media.

Więcej informacji:

www.thetideexperiment.wordpress.com

facebook.com/TheTIDEExperiment/

twitter.com/TIDE_Experiment



www.forthoseinperilfilm.com

PRESS PACK